

# Domy epoki monolitu

*Domy prywatne, choć ukryte przed spojrzeniem niepowołanego widza, z pełną mocą odkrywają prawdę o niezwykłym betonowym tworzywie, materiale i formie.*

## 1

W 1923 roku Theo van Doesburg pisał: *Dom został rozebrany i podzielony na elementy plastyczne. Statyczne osie i stara konstrukcja zostały zniszczone. Dom stał się obiektem, który można i należy obejść ze wszystkich stron.* Od tego czasu sztuka (także architektura) jako reprezentacja ludzkiego umysłu, zaczęła wyrażać się w estetycznie oczyszczonej – abstrakcyjnej formie. Podobnie jak inne fundamentalne dzieła współczesności, betonowe domy stały się wzorcem dla wyznaczonego przed stu laty kierunku drogi, którą podążamy do dziś.

I tak jak przed stu laty, budowanie monolitycznej budowli nie jest zwykłym procesem technologicznym, lecz poszukiwaniem znaczenia, za którym kryją się złożone treści estetyczne, symboliczne i metaforyczne. I choć dom współczesny niewiele zmienił funkcję, to jednak stał się dodatkowo przedłużeniem czasu pracy, nauki, rekreacji, wypoczynku, spotkań. Owa przemiana w świadomości ludzkiej – czym jest funkcja domu, a czym jest jego reprezentacja – spowodowała przemianę jego konstrukcji i formy. Domy prywatne, choć ukryte przed spojrzeniem niepowołanego widza, z pełną

Luigi Snozzi,  
dom Bernasconi



fol. Archiwum

Luigi Snozzi, dom Dienerow

mocą odkrywają prawdę o niezwykłym betonowym tworzywie, materiale i formie.

## 2

Beton w domach traktowany jest w dwojaki sposób – różny i decydujący o kształcie przestrzeni i jej relacji z otoczeniem. Pierwszy celebrytuje przestrzeń otwartą zgodną z pięcioma punktami architektury Le Corbusiera, wśród których *wolny plan* ustanowiony został przez moc ukrytą w racjonalnej siatce żelbetonowych słupów. Beton jest nierzadko materialem ukrytą pod warstwą tynku i farby (wzorec odszukujemy w willi Savoy), a znaczenie odkrywamy w scenarii stworzonej pomiędzy uwolnionymi od konstrukcji elementami – klatką schodową, siatką słupów, meblami, otworami w ścianie. Taka „otwarta scena” umożliwia percepcję z wielu miejsc, podkreślającą nadrzędną zasadę wyjścia przestrzeni domu poza mury rezydencji. Odkrywanie, tak wewnątrz jak i z zewnątrz, jasnej, precyzyjnej i logicznej struktury, w której wzrok widza zatrzymuje się na wybranych przez twórcę elementach, ma podkreślić abstrakcyjną funkcję współczesnej architektury. Drugi sposób, wywodzący się z koncepcji przestrzeni zamkniętej – „drażonej”, jest celebrowaniem struktury obiektu przeważnie o konstrukcji ściennej, ukazującej jego masę, wizualny „ciężar” materii, fakturę czy rysunek szalunków. Dotyczy to również zasady definiującej „odejmowanie” w architekturze, a więc redukcji środków wyrazu do minimum i poszukiwanie wielowymiarowej przestrzeni we wnętrzach. Tu pomysł na ukazanie reliefu betonowej ściany wydaje się być dzisiaj, przede wszystkim, kontynuacją idei *béton brut* objawionej po 1945 roku przez Le Corbusiera – po raz pierwszy zastosowany w Jednostce Marsylskiej, beton został porównany do marmuru współczesności. Nie bez znaczenia dla tak pojmowanej zasady formowania obiektów z betonu jest również teoria *Raumplanu* Adolfa Loosa, mówiąca o obowiązku pozostawienia „niemego budynku na zewnątrz” i poszukiwania bogactwa środków wewnątrz obiektów.

fol. Archiwum

Jest też inny początek myślenia o współczesnej przestrzeni betonowego domu. Wyznacza go poziomy horyzontu, linii rozdzielającej kształt tworzący „w ziemi” lub „pod niebem”. Odkrywamy więc – *groty* (grób, bunkier, bastion) dającą pierwsze schronienie i bezpieczeństwo – wydrążoną prze-



foto. Archiwum

Mario Botta, Casa Rotonda

strzeń, związaną z ziemią lub skałą i odkrywamy – *szafas* (później dom, pałac, monument) – formę uzewnętrznioną, związaną z materią kości lub drewna, odkrywającą przed widzem logikę materii i z niej stworzony kształt budowli. Archetyp *groty* tworzy świat masy, mroku, pustki i tajemnicy, odgradzenia od świata zewnętrznego, jest stabilnością i związaniem z bazą. Archetyp *szafasu* tworzy świat otwarcia na zewnątrz i jest ciągłą próbą walki z materią, nieustannym poszukiwaniem kontaktu z zewnętrznym światem. Obie rzeczy potrzebują światła – *szafas* dla unaocznienia stosowności i poprawności formy; w *grocie* natomiast światło odgrywa rolę nadrzędną – pełni rolę przewodnika ukazującego „sens drogi” i „kształt miejsc” we wnętrzu. Odpowiada temu wizja Adolfa Loosa, mówiąca, że są dwie rzeczy, które należą do architektury unaoczniające zasadę: monument i grobowiec. Reszta według Loosa powinna być wyrzucona ze świata sztuki.

### 3

Modernistyczny dom stał się „architekturą idealną”, tworząc całość pomiędzy formą, funkcją, konstrukcją i materią. Na początku dwudziestego wieku klasyczna trwałość, użyteczność i piękno architektury zjednały się w materii betonu, stali i szkła, kształtując nową wrażliwość dla przestrzeni, w której żyją ludzie. Doskonałość (jeszcze nie Piękno) współczesnego domu ujawniła się również wraz ze zrozumieniem, że taka architektura nie musi przyswajać żadnego z uznanych wcześniej kontekstów – kulturowych, krajobrazowych, historycznych. Modernistyczny betonowy dom jednorodzinny stał się wzorcem i reprezentantem Nowego Ducha epoki.

Architekci z regionu szwajcarskiej Tessyny – Mario Botta, Luigi Snozzi, Livio Vacchini i Aurelio Galfetti to twórcy, którzy przyznają się do kontynuowania dziedzictwa Le Corbusiera w czysty i bezpośredni sposób. Jedną z realizacji – własny dom Vacchiniego w Costa Tenero (1991-92) jest nie tylko bardzo dobrym przykładem przeniesienia zasad architektury corbusierowskiej, lecz także swym skromnym zamierzeniem przybliżyła widza do tendencji minimalistycznych. Budowla o rozmiarach 8,47x17,74m, rozwiązana jest za pomocą syste-



foto. Archiwum

Mario Botta, dom w Riva San Vitale

mu sprężonych belek (wyjątkowa konstrukcja jak na dom jednorodzinny), opartych na zewnętrznych eksponowanych filarach. Uwolniona od konstrukcji przestrzeń pozwala na dowolną aranżację wnętrza, pozostawiając nienaruszony przez strukturę budynku widok na otaczający górski krajobraz. Nieduży, schowany na alpejskim stoku dom, jest spełnieniem marzenia o architekturze, w którym prosta struktura mieszkalna („nic więcej ponad to, co jest potrzebne”) jest dopełnieniem bogactwa otaczającego krajobrazu.

Podobnie odczucia towarzyszą nam przy zwiedzaniu willi Luigi Snozziego; wśród nich najbardziej znany dom Bernasconi w Caronie (1988-89) czy dom Guidotti w Monte Carasso (1984). Budowle prezentują nienaganną elegancję modernistycznego stylu w wydaniu betonowego minimalizmu. Widoczna wszechobecna redukcja prostopadłościennych form i elementów wydaje się dogmatyczna i naprawdę istotna, kiedy dociera do nas istota kameralnej skali rezydencji. W większości domów Snozziego władzę nad przestrzenią zewnętrzną przejmują płaszczyzny surowych betonowych ścian



foto. Archiwum



foto. Archiwum

Livio Vacchini, dom w Costa Tenero

Livio Vacchini, dom w Costa Tenero





foto. Archiwum

z rysunkiem blatów szalunkowych – wewnątrz zaś biel tynków potwierdza ciągłe przywiązanie autora do konkretnej abstrakcyjnej idei.

Dla Mario Botty beton jest materiałem o nieskończonych możliwościach strukturalnych i dekoracyjnych. Pomijając wczesne zapatrzenie w stylistykę *béton brut*, domy jednorodzinne Mario Botty nie zmieniły do dziś swojej charakterystyki stylistycznej – największą sławą cieszą się jego domy stworzone nie z monolitycznego surowca, lecz z bloczków betonowych. Nadal, dla architekta, architektura jest grą brył elementarnych wspieraną bogatą w znaczenia materią, jej detalem i kolorem. I nadal idee Botty są spokrewnione z największymi mistrzami betonu – Louisem Kahnem i Le Corbusierem. Ewolucja, jaka dokonała się w twórczości architekta z Lugano, jest tak naprawdę niespotykaną dotąd transformacją betonowej materii. Począwszy od stylistyki brutalizmu architektonicznego końca lat sześćdziesiątych (dom w Stabio, 1965r.), poprzez pierwsze zastosowanie prefabrykowanych bloczków betonowych w rezydencji w Cadenazzo, 1971 r. (także dom-wieża w Riva San Vitale, 1971-1973), aż po dzisiejszy dzień, kiedy Botta w wykorzystaniu wszelkiej gamy galanterii betonowej staje się mistrzem wśród naj-

bardziej wyrafinowanych twórców współczesności. Domy Botty ewoluowały, również poprzez ewolucję przestrzeni – od wolnego planu do zamkniętej, labiryntowej przestrzeni wielokondygnacyjnej. Także dzisiaj bloczek betonowy, cegła i kamień to materie podstawowe dla stworzenia wielowątkowej struktury domu jednorodzinne i nadal nie widać znużenia widzów takim postępowaniem.

Na tle architektury europejskiej zupełnie wyjątkowo jawi się działalność Japończyka Tadao Ando. Właściwie od początku lat siedemdziesiątych aż do dzisiaj twórczość Ando wypełniają jedynie betonowe realizacje – wśród nich domy jednorodzinne. Począwszy od pierwszej znanej realizacji domu Azuma w Tokio (1976-76), beton Ando uznany jest przez wszystkich za doskonały i jest wyrazem najczystszej abstrakcji. *Sednem architektonicznej kreacji jest przemiana rzeczywistego świata w formy zrozumiałe dla rozumu, czyli w czystą abstrakcję* – stwierdza Ando, podkreślając przywiązanie do idei kompozycji z figur elementarnych. Obok geometrycznych kompozycji, materialność domów jednorodzinnych wyraża również symbol *labiryntu* (dom Kidosaki, Tokyo, 1985-86; dom Iwasa, Ashiya, 1983-84) wyznaczający fenomen zagadki

John Hejduk Wall House



foto. Archiwum



John Hejduk Wall House

i tajemnicy, rozbudzającą wyobraźnię grę światła i ciemności. Służy temu wszechobecny motyw „zafamanej drogi” po kameralnej przestrzeni – zaskakującej równocześnie swoją skalą, logiczną funkcją i „nielogiczną” wielowymiarową „pustą” formą. Światło w takim wnętrzu nadaje dramatyzm i piękno, a „miękką” betonowa ściana dodaje ekspresji i kolorytu statycznym budowlom.

Japońskie rezydencje Ando to także spotkanie betonowej architektury z naturą – rzeczy uzupełniających się dla rozbudzenia wrażliwości widza i użytkownika przestrzeni. Podobnie sztuczna materia jawi się jako tożsama z kulturą i tradycją – z zasadą wiązania miejsca bytu z otaczającym światem, terenem, klimatem i strukturą miasta. Architekt-samouk, dziedziczący idee Le Corbusiera, wynalazł doskonały betonowy kształt, oddający w swoim wyrazie dbałość o każdy szczegół i nabierający niespotykanej energii, która wydaje się być pominięta (zapomniana?) przez dwudziestowieczny modernizm europejski. Konkludują to słowa twórcy: *Nadal poszukuję harmonijnej formy-archetypu: genialnej w swojej prostocie i odpowiadającej na wszystkie potrzeby człowieka.*

Za przykład betonowego racjonalizmu służy również twórczość Alberto Campo Baezy i Johna Hejduka. Obaj twórcy, odlegli w podejściu do kwestii przestrzeni architektonicznej, są w tej samej grupie architektów poszukujących specyficznej poetyki betonu, niejako dopełniającej sensu idei nadrzędnej. Hejduk traktuje beton jak Le Corbusier w swoich willach. W jedynym zrealizowanym obiekcie (Wall House 2, Groningen, 2001) poszukuje przestrzeni w dialogu pomiędzy pojedynczymi autonomicznymi elementami składającymi się na całość betonowej rzeźby architektonicznej. Część betonu pozostaje w ukryciu pod warstwą tynku, inna – eksponowana – ma za cel upodobnienie się do purystycznego obrazu wypełnionego zbiorem kształtów tworzącym martwą naturę. W holenderskim domu poetycka/malarska motywacja zmusiła autora do podkreślenia prostoty betonowej (tytułowej) ściany budynku (tła obrazu) z wielobarwnymi kształtami kubatur – do wskazywania także relacji pomiędzy tym co płaskie i chropowate, gładkie i kolorowe. Inaczej Campo Baeza, który poszukuje w architekturze masy i pustki – dwóch nierozłącznych abstrakcji formujących metaforę poczucia trwałości metaforycznego połączenia – „zawartości z naczyniem”. Hiszpański architekt uznaje, że idea betonowa masy i wynikającej z niej „pustki” daje siłę istnienia każdej przestrzeni. *Belvedere* – dom De Blas w Madrycie powstały w 2000 roku – jest przykładem tego rodzaju działania, w którym miesowska zasada *less is more* przełożona zostaje przez hiszpańskiego architekta w zasadę *more with less*. Nieduża rezydencja autorstwa Baezy istnieje w ideale przestrzeni wyznaczonej intensywnością relacji pomiędzy widzialnym betonowym zewnętrzem a niewidzialną szklaną kubaturą.

#### 4

Rzeczywiście, dziś beton zastąpił kamień, lecz tylko żelbet jest materia bez jego wad i ograniczeń. Swoboda, z jaką współcześni twórcy kreują nowy język architektury betonowej, jest bez wątpienia tylko wstępem dla dalszych eksploracji z tym two-

rywem. Okazuje się jednak, że świat architektury betonowej podzielony na „kompozytorów” i „wynalazców” wyznaczył tych pierwszych do tworzenia domów jednorodzinnych. Do nich przynależą również zabawy z betonem Herzoga i Meurona (dom Rudin, Leymen, 1997) czy dzieła artystów dekompozycji – Gunthera Domeniga (*Steinhaus*, Steindorf 1980) i Zahy Hadid (rezydencja Sagaponac na Long Island, 2007). Inni starają się tworzyć idealne budowle we własnym świecie myśli i eksperymentów.

Beton otwiera przestrzeń w sposób dowolny. Marzenie modernistów o międzynarodowym stylu zostało spełnione – odchodzi w cień stary *topos* domu; nowy, odkrywa przed nami rozumienie tych samych znaczeń w „globalnej wiosce”. Jednak podstawowa symbolika się nie zmieniła – dom jest schronieniem – odizolowany od świata ma nadać własny rytm życia mieszkańców. Architekci otworzyli jedynie przestrzeń domu w ten sposób, aby nadać nową relację ze światem otaczającym i ogłosić światu abstrakcję architektury. Niezmienny pozostał sens domu jako przestrzeni chroniącej i rozumianej przez wszystkich, dlatego dom betonowy jest rzeczą, którą można odnaleźć jedynie (co jest zrozumiałe) z pomocą przewodnika po architekturze współczesnej (warto odszukać zespół domów przy ul. Katowickiej w Warszawie lub *Casa Olajossy* w Lublinie – Dariusza Kozłowskiego).

Nadal nie zmienił się status tej architektury – dom otrzymuje miano dzieła sztuki w momencie, kiedy trafi na deskę kreślarską mistrza architektury. Mistrzami jawią się ci twórcy, którzy uznali, że doskonałość/niedoskonałość betonu jest kwestią relatywną i że to świadomość twórcy decyduje o tym, jak dana materia podda się wykonaniu jego idei. Słowa wielkiego Louisa Kahna, że *beton nie znosi być materia drugorzędną* ucinają raz na zawsze kwestię problemu jakości architektury betonowej i powodują, że prywatne betonowe domy stają się punktem odniesienia dla nas, twórców i widzów.

**dr inż. arch. Marcin Charciarek**  
**Katedra Architektury Mieszkaniowej**  
**Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej**



Tadao Ando, dom Azuma

Tadao Ando, dom Kidosaki

